

Columbine: Czyja to wina? Autor tekstu: Marilyn Manson



20 kwietnia 1999 roku w Columbine High School w stanie Colorado dwóch nastolatków, Eric Harris i Dylan Klebold, urządziło masakrę w swej szkole, strzelając do wszystkiego co stało im na drodze. Od kul zginęło dwunastu uczniów i jeden nauczyciel, zaś kilkanaście innych osób zostało rannych. Sprawcy popełnili samobójstwo, stąd wstrząśnięta opinia publiczna potrzebowała kogoś do roli kozła ofiarnego. Padło na Marilyn Mansona: kontrowersyjnego artystę, który zło i ohydę uczynił swym znakiem formowym, nazywanego Największym Wyrzutem Sumienia Ameryki. Szybko w mediach pojawiła się plotka, iż sprawcy byli fanami grupy Mansona. Wprawdzie dwóch dociekliwych dziennikarzy ustaliło, iż w rzeczywistości nienawidzili oni „pedalskiej twórczości Marilyn Manson”, lecz zgiełk oburzenia zagłuszył te fakty. Sam Manson początkowo milczał przyglądając się religijnym pikietom skierowanym

przeciwko niemu, odwołał też kilka koncertów w okolicy tragedii. 28 maja 1999 r. ukazał się jego artykuł „Columbine: Whose fault is it?”.

Na temat tragedii powstał film *Bowling for Columbine* Michaela Moore'a (jesienią b.r. w polskich kinach), będący gorzkim osądem amerykańskiej rzeczywistości. Fragment dialogu (podane za: dopearts.republika.pl):
Moore : *Ale czyja to wina? Każdy ekspert ma inne zdanie na ten temat.*

Ekspert z TV 1:	<i>Pełna agresji subkultura heavy-metalowa.</i>
Ekspert z TV 2:	<i>Gdzie byli rodzice?</i>
Ekspert z TV 3:	<i>Przemoc w filmach.</i>
Ekspert z TV 4:	<i>South Park.</i>
Ekspert z TV 5:	<i>Gry video.</i>
Ekspert z TV 6:	<i>Telewizja.</i>
Ekspert z TV 7:	<i>Rozrywka.</i>
Ekspert z TV 8:	<i>Szatan.</i>
Ekspert z TV 9:	<i>Kreskówki.</i>
Ekspert z TV 10:	<i>Społeczeństwo.</i>
Ekspert z TV 11:	<i>Narkotyki.</i>



Ekspert Geniusz z TV: *Odrażający muzyk rockowy Marilyn Manson. (...)*

Manson: [tekst *Fight Song*:] *„Nie jestem niewolnikiem Boga, który nie istnieje.”*

Moore: *Wydawało się, że dla masakry w Columbine może być tylko jedno wytłumaczenie: Ponieważ mordercy słuchali Marilyn Manson'a. Po dwóch latach od tragedii Manson ponownie przyjechał do Denver.*

Spiker z TV: *Manson przyjeżdża jutro na festiwal Ozzfest.*

Moore: *Było wiele protestów ze strony religijnych organizacji. Ale ja postanowiłem, że osobiście z nim porozmawiam.*

Manson: *Gdy byłem dzieckiem, muzyka była dla mnie pewnego rodzaju ucieczką. To była jedyna rzecz wolna od wszelakich przesądów. Płyta kompaktowa nie nakrzyczy na ciebie, tylko dlatego, że się dziwnie ubrałeś. Poczujesz się po prostu lepiej.*

Ekspert Geniusz 2 z TV: *Nie jeden chciałby wiedzieć, czy na jutrzejszym koncercie Mansona będą miały miejsce jakieś krwawe rytuały. Odpowiedź brzmi nie. Ale czy każdy, kto widzi reklamę Lexusa zaraz go kupuje? Nie. Ale niektórzy tak robią.*

Manson: *Nie rozumiem, dlaczego oni się właśnie na mnie uwzięli. Dobrze wypadam w telewizji, jestem przecież w końcu uosobieniem zła. Jestem tym, czego wszyscy się boją, bo mówię wprost to, na co mam ochotę.*

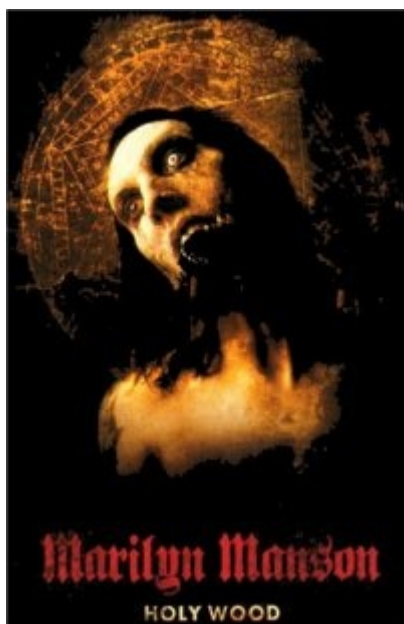
Ekspert Geniusz 2: *Marilyn Manson chce w naszym mieście propagować strach, agresję, samobójstwa, śmierć, narkotyki oraz niedawne wydarzenia w Columbine. Ale my na to nie pozwolimy!*

Manson: *Dwa produkty uboczne tej tragedii to kwestia pokazywania agresji w telewizji oraz*
Racjonalista.pl

kontrola nad bronią. Dobrze się składa, bo są to wręcz wymarzone tematy podczas kampanii wyborczej. Zapomniano już o Monice Lewinsky a także o tym, że prezydent nieustannie bombarduje jakieś państwa. Ale to ja jestem zły, bo śpiewam rockandrollowe piosenki. Kto ma większy wpływ na ludzi prezydent czy Marilyn Manson? Życzyłbym sobie, żebym to był ja, ale jest to na pewno prezydent. Moore: Wiedzałeś, że w dniu wydarzeń w Columbine Amerykanie zrzucili na Kosowo o wiele więcej bomb, niż to czynili w każdy inny dzień? Manson: Tak, i uważam to za ironię, że nikt nie powiedział wtedy, że to prezydent miał wpływ na to, co się stało. Ponieważ w ten właśnie sposób media to przedstawiają. Bo kiedy oglądamy telewizję, wiadomości pompują w nas strach przed wszystkim dookoła: AIDS, morderstwa, powódź. Przerwa na reklamę. Kup Colgate, kup Clearasil. Z nieświeżym oddechem nie znajdziesz kompana do rozmów. Z pryszczami nie masz szans u dziewczyn. To jest kampania strachu i konsumpcji. Myślę, że tu chodzi o to, żeby człowieka zastraszyć i w ten sposób zmusić go do konsumowania. Myślę, że to do tego można zredukować.

Poniżej fragment eseju Mansona „Columbine: Whose fault is it?”...

*



"Smutne, ale pierwsi ludzie na ziemi nie potrzebowali książek, filmów, gier czy muzyki, by mogli mordować z zimną krwią. W dniu, w którym Kain roztrzaskał mózg swego brata Abla, jedynej motywacji, jakiej potrzebował, była jego ludzka skłonność do przemocy. Czy traktujecie Biblię jako literaturę, czy jako ostateczne słowo Boga, kimkolwiek on może być, chrześcijaństwo dało nam obraz śmierci i seksualności, na której zbudowaliśmy naszą kulturę. Pótnagi martwy mężczyzna wisi w większości naszych domów oraz na naszych szczytach, a my po prostu bierzemy to za spełnienie dla naszego życia. Czy jest to symbol nadziei, czy beznadziei? Najśłynniejsze światowe morderstwo-samobójstwo stało się także narodzinami ikony śmierci - projektem sławy. Niestety, dla całej ich inspirującej moralności, nigdzie w Ewangelii inteligencja nie jest wychwalana jako cnota.

Wielu ludzi zapomina albo nigdy nie zrozumie tego, że utworzyłem swój zespół jako krytykę wynikającą z tej rozpaczliwej obłudy. Nazwa Marilyn Manson nigdy nie czciła smutnego faktu, że Ameryka



umieszcza morderców na okładce magazynu *Time*, dając im tak duży rozgłos, jak naszym ulubionym gwiazdom filmowym. Od Jesse'ego Jamesa do Charlesa Mansona media, od początku swego istnienia, przeobiekają morderców w narodowych bohaterów. Właśnie stworzyli dwóch kolejnych, zamieszczając twarze Dylana Klebolda i Erica Harrisa na pierwsze strony wszystkich gazet. Nie bądźmy zdziwieni, że każdy pomiatany dzieciak zdobył dwóch nowych idoli.

Cieszymy się ze zbudowania bomby, której jedynym celem jest zniszczenie całej ludzkości i dorastamy oglądając rozbrzygzany mózg prezydenta po całym Teksasie. Czasy nie stały się brutalniejsze. One stały się tylko bardziej stelewizowane. Czy ktokolwiek sądzi, że Wojna Secesyjna była choć trochę cywilizowana? Gdyby telewizja istniała, moglibyście być pewni, że byliby tam, by ją kręcić, albo nawet uczestniczyć w tym, jak w brutalnym pościgu za samochodem Lady Di. Ohydne sępy szukają padliny, wyzyskując, pieprząc, filmując i serwując naszym wygłodniałym apetytom żarłoczny pokaz nieskończonej ludzkiej głupoty.

(...) Jesteśmy ludźmi, którzy siedzą z tyłu i tolerują dzieci posługujące się bronią oraz tymi, którzy przerzucają kanały i oglądają szczegóły z ostatniej chwili, co z tą bronią robią. Uważam, że to okropne, gdy ktokolwiek umiera, szczególnie, jeśli jest to ktoś, kogo znamy i kochamy. Ale najbardziej przykre jest to, że kiedy te tragedie się wydarzają, większość ludzi tak naprawdę nie przejmuje się tym bardziej, aniżeli sezonowym finałem *Przyjaciół* albo *Real World*. Oniemiałem, kiedy obejrzałem media nie opuszczające płaczu, wywiadów z rodzicami martwych dzieci, emisje pogrzebów. Wtedy przychodzi polowanie na czarownice.



Największą obawą człowieka jest chaos. To było nie do pomyślenia, że te dzieciaki nie miały rasistowskich przekonań, kiedy mordowały. A więc potrzebny był kozioł ofiarny. Pamiętam wstępne komunikaty z Littleton, że Harris i Klebold nosili makijaż i ubierali się jak Marilyn Manson, na którym oczywiście musieli się wzorować, od kiedy ubierali się na czarno. Naturalnie obwiniono mnie za zło, które jest w tym świecie. Tych dwóch idiotów nie nosiło makijażów i nie ubierało się jak ja albo ktoś z zespołu. (...)



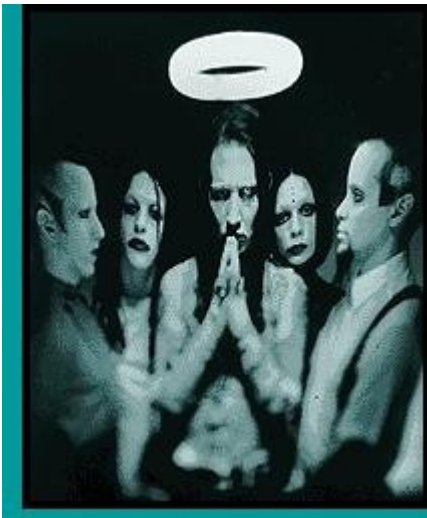
Odpowiedzialni dziennikarze opisali z mniejszym rozgłosem, że Harris i Klebold nie byli fanami Marilyn Manson, że nawet nie lubili mojej muzyki. Nawet, gdyby byli moimi fanami, nie usprawiedliwia ich to, ani także nie znaczy, że muzyka jest winna. Czy szukaliśmy inspiracji Jamesa Huberty'ego, kiedy wystrzelał ludzi w McDonald'sie? Co lubił oglądać Timothy McVeigh? Co z David'em Koresh'em, Jim'em Jones'em? Czy sądzicie, że zabawa zainspirowała Kipa Kinkiela, a może powinniśmy winić fakt, że jego ojciec kupił mu broń, której użył do morderstw w Springfield, w Oregon. Co zainspirowało Billa Clintona, by wysadzał ludzi w Kosowie? Czy było to coś, co powiedziała jemu Monica Lewinski? Czy zabijanie nie jest właśnie zabijaniem, nieważne, czy jest to Wietnam, Jonesboro, Arkansas? Dlaczego usprawiedliwiamy jednych, ponieważ

wyduje się to być czynione ze słusznych powodów? Czy kiedykolwiek powinny być to słuszne powody? Jeżeli dzieciak jest wystarczająco dorosły, aby prowadzić samochód albo żeby kupić broń, czy nie jest wystarczająco dorosły, aby być odpowiedzialnym za to, co zrobił z samochodem albo z tą bronią? Albo jeżeli jest nastolatkiem, czy ktoś inny nie powinien być obwiniany, ponieważ on nie był tak uświadomiony jak powinien być osiemnastolatek?

Ameryka uwielbia wynajdywać ikony, na których wieszka się winę. Lecz, niewątpliwie, ja przyjąłem rolę Antychrysta; jestem głosem indywidualności lat dziewięćdziesiątych, a ludzie mają skłonność łączyć kogokolwiek, kto wygląda i zachowuje się inaczej z nielegalną i niemoralną działalnością. W rzeczywistości większość dorosłych nienawidzi tych, którzy nie idą ich śladami. To śmieszne, że ludzie są na tyle naiwni, by zapomnieć tak szybko Elvisa, Jim'iego Morrisona i Ozzy'ego. Wszyscy oni byli narażeni na te same starodawne argumenty, kontrole i uprzedzenia. (...) Napisałem także piosenkę „Get Your Gunn”. Tytuł wymawia się z dwoma 'n', ponieważ piosenka jest reakcją na morderstwo dr Davida Gunna (zob. str. 2559), który został zamordowany na Florydzie przez „pro-życiowych” działaczy, podczas gdy tam mieszkałem. To był szczyt obłudy, której byłem świadkiem dorastając: ci ludzie zabili kogoś w imieniu bycia „za życiem”.



Podobne pozytywne przekazy tych piosenek są zazwyczaj przez żadnych sensacji błędnie interpretowane jako zachęta do wielu rzeczy, które oczerniam. W tej chwili każdy myśli jak mógłby zapobiec czemuś takiego jak Littleton. Jak zapobiegacie AIDS, wojnie światowej, przygnębieniu, wypadkom samochodowym? Żyjemy w wolnym kraju, lecz z tą wolnością wiąże się ciężar osobistej odpowiedzialności. Lepsze niż uczenie dziecka co jest moralne a co niemoralne, co dobre a co złe, byłoby przede wszystkim wcześniejsze ustalenie jakie są prawa, które nami kierują. Możecie zawsze uciec piekłu poprzez niewiarę w nie, ale nie możecie uciec śmierci i nie możecie uciec więzieniu.



To nie dziwne, że dzieci dorastają bardziej cyniczne; mają wiele informacji przed sobą. Widzą, że żyją w świecie zrobionym z gówna. W przeszłości mieliśmy idee: zawsze możesz odwrócić się, uciec i zacząć coś lepszego. Ale teraz Ameryka stała się jednym wielkim centrum handlowym, a dzięki Internetowi i całej technologii, którą posiadamy, nigdzie nie można uciec. Ludzie są wszędzie tacy sami. Czasami muzyka, filmy i książki są jedynymi rzeczami, które pozwalają nam odczuć, że ktoś inny doświadcza tego, co my. Zawsze próbowałem dać ludziom do zrozumienia, że jest dobrze, albo i lepiej, jeśli nie scala się z programem. Użyjcie swej wyobraźni — jeżeli jakiś dziwak z Ohio mógł stać się kimś, dlaczego ktokolwiek inny nie może taki być poprzez siłę woli i kreatywność?

Zdecydowałem się nie wskakiwać w szaleństwo mediów i obronić samego siebie, chociaż błagano mnie, bym występował w każdym istniejącym programie tv. Nie chciałem wspierać tych żądnych sławy dziennikarzy i oportunistów szukających okazji do wypełnienia swych kościołów lub własnej elekcji. Chcą potępiać zabawę? Czy religia nie jest pierwszą prawdziwą zabawą? Ludzie ubierają się w stroje, śpiewają piosenki i dedykują je sobie w wieczności. Każdy się zgodzi, że nie było nic bardziej zabawnego, niż strzelanie z prącia Clintona, a następnie jego bomb w prawdziwej politycznej formie. A wiadomości — są oczywiste. Więc, czy zabawa jest winna? Chciałbym, aby komentatorzy zapytali o to siebie, ponieważ ich opis zdarzeń wypadku był najbardziej makabryczną zabawą, jaką tylko ktokolwiek z nas widział.



(...) Jestem kontrowersyjnym artystą, takim, który odważył się mieć opinię i niepokoi tworząc muzykę i klipy rzucające wyzwanie ludzkim ideom w świecie, który jest zatopiony i denny. W mojej pracy testuję Amerykę, w której żyjemy i zawsze próbowałem pokazać ludziom, że Szatan, którego winimy za nasze okrucieństwa jest tak naprawdę każdym z nas. Więc nie oczekujemy, że koniec świata przyjdzie niespodziewanie pewnego dnia — to się wydarza codziennie od długiego czasu."

[Tłumaczenie: **Piotr Onez**. Opracowanie: **MA**.]

Podobna tematyka na: [Amerykański Demon o Polskich Korzeniach](#), [Marilyn Manson PL](#)

Zobacz także te strony:

[Marilyn Manson](#)

(Publikacja: 25-07-2003 Ostatnia zmiana: 26-07-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2560) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2560>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych

do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl